PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, poniedziałek 22 grudnia 1930 r. Nr. 292.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

The Washington Post 30.XI, zamieszcza obszerny artykuł pióra Rankina Barbee p. t. „Piłsudski is hailes as Father of Poland". Autor stwierdza na wstępie szczególny sentyment Ameryki dla Polski ze względu na tradycje kościuszkowskie; porównując marszałka Piłsudskiego z Kościuszką, Barbee stawia wyżej Marszałka zaznaczając, iż tak samo, jak Waszington uważany jest za „ojca narodu". Oczy całego świata zwrócone są dzisiaj na Piłsudskiego. Jedni uważają go za dyktatora, inni za zbawcę. Pokreślając zwycięstwo Marszałka w wyborach, autor podkreśla, iż jest on najsilniejszą osobistością w Polsce oraz jednym z najważniejszych mężów stanu w Europie. Polska po raz pierwszy od czasu odzyskania swej niepodległości — pisze autor — zdobyła zdecydowaną większość w Sejmie. Nad Polską, tak samo jak nad Francją, Czechosłowacją oraz innemi państwami europejskiemi, ciążyło przekleństwo wielkiej ilości partyj politycznych, które w drodze konsolidacji bloków lub koalicyj zdobywały władzę jednego dnia po to, by ją utracić następnego. Tego rodzaju stan rzeczy krzyżował marsz. Piłsudskiemu jego plany budowy państwa. Obecnie marsz. Piłsudski zdobył władzę na okres pięcioletni. O ile potrafi on nagiąć ciała ustawodawcze do swych planów, to oprze on Polskę na tak trwałych podstawach, że nie będzie mogła ona być obalona, a przynajmniej nie tak łatwo, jak była rozczłonkowana 150 lat temu. Piłsudskiego porównywano do Mussoliniego. I rzeczywiście ma on z nim coś wspólnego. Różnica jednak polega na tem, że Polska nawet gdyby Piłsudskiego zabrakło u steru, nadal będzie się rozwijała, natomiast upadek Mussoliniego pociągnie za sobą upadek całego systemu, opartego na faszyzmie. Celem Piłsudskiego jest zbudowanie państwa, które byłoby podobne do Stanów Zjednoczonych w takim stopniu, w jakim tylko dwa narody mogą być do siebie podobne. By celu tego dopiąć, musiał on być niejednokrotnie szorstki w stosunku do swych rodaków — musiał wypędzać przekupniów ze świątyni i zmienić całą strukturę konstytucyjną. Postępowanie to dało asumpt do określenia jego rządów jako dyktatury. Omawiając wady parlamentaryzmu polskiego, autor zaznacza, że zdaniem marsz. Piłsudskiego tylko silna władza wykonawcza zdolna jest stworzyć silne i trwałe państwo. Charakteryzując Marszałka, autor wyraża podziw dla zwięzłości i jasności jego przemówień; dla zilustrowania tego przytacza kilka wyjątków z przemówień. „Marsz. Piłsudski — pisze autor — jest nietylko wybitnym żołnierzem, uosabia on wszystkie krzywdy Polski, wszystkie jej cierpienia oraz wszystkie wysiłki w walce o jej niepodległość." Autor porównując marsz. Piłsudskiego z Cromwellem, Washingtonem i Mojżeszem, pisze, że posiada on wszystkie cnoty tych wielkich mężów. Pozatem, posiada on pewną dozę ryzyka, jakiego tamci nie posiadali.

W dalszym ciągu artykułu autor podaje w obszernem streszczeniu biografję Marszałka, w której podkreśla jego walkę z Niemcami po tem jak Rosja została rozbita w wielkiej wojnie. Zwycięstwo nad Rosją sowiecką — pisze autor — uchroniło Europę od czerwonej inwazji, utrwaliło wschodnie granice Polski oraz dało Polsce to, czego dotychczas nie posiadała—szacunek świata, a co ważniejsze, poczucie własnej wartości (self - respect). Autor podkreśla doniosłą rolę Marszałka Piłsudskiego w odbudowie gospodarczej kraju — stabilizację waluty, zaciągnięcie pożyczki ameryskańskiej, znalezienie nowych rynków dla przemysłu polskiego, zawarcie całego szeregu traktatów handlowych, wybudowanie portu gdyńskiego, zorganizowanie polskich linij okrętowych, zmobilizowanie fabryk i wybudowanie nowych, stworzenie szkoły dla marynarki handlowej etc.

W ciągu pięciu lat — pisze autor — Polska stanie się jednym z najbogatszych krajów w Europie, bez względu na to, czy Marsz. Piłsudski będzie żył, czy też go nie stanie. Naród polski posiada bogactwa naturalne, jest pracowity, energiczny, inteligentny i posiada obecnie wolę żyć i stać się jeszcze raz wielkim, tak jak był nim niegdyś. Z tego pobieżnego prze-

glądu — pisze autor — możemy mieć tylko fragmentaryczne wrażenie o Józefie Piłsudskim, lecz wystarczy ono, by zrozumieć, że jest on patrjotą, który nigdy nie działał z pobudek osobistych. Marszałek Piłsudski jasno wie, czego chce i umie wybierać środki do realizowania swych zamierzeń. Światłość jego graniczy z porywczością, jest mądry jak wąż i gruchający jak gołąb, jeśli jest to potrzebne do osiągnięcia celu, który sobie wytknął. „Piłsudski walczył o Polskę i wygrał ją", a obecnie jedynem jego pragnieniem jest uczynić z Polski silne państwo, mogące polegać na sobie, szanowane a nawet budzące postrach. Powinniśmy zdejmować kapelusz gdy myślimy o Piłsudskim. („We should doff our hats when we think of this man").

The Manchester Guardian 17.XII, zamieszcza tekst petycji podpisany przez 60 posłów z Labour Party i 2 z partji Liberalnej, skierowanej do generalnego sekretarza Ligi Erica Drummonda w sprawie „pogwałcenia" przez Polskę traktatów mniejszościowych w stosunku do Ukraińców.

Izwiestja i Prawda 18.XII, ogłaszają w obszernem streszczeniu interpelację P. P. S. i innych stronnictw Centrolewu w sprawie traktowania uwięzionych w Brześciu posłów. „Prawda" zaznacza, że tajemnica Brześcia staje jawną i że wszystkie pogłoski o pobiciu i katowaniu więzionych potwierdzają się całkowicie. Wszystkie pisma sowieckie powtarzają informacje przytoczone w interpelacji p. t. „Tajemnice brzeskiej katowni".

Prawda 18.XII, ogłasza odezwę emigrantów ukraińskich z Małopolski Wschodniej, przebywających w Czechosłowacji w sprawie rzekomych prześladowań ludności ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej. „Prawda" cytuje informacje, odezwy wdg. których w czasie akcji pacyfikacyjnej dziesiątki tysięcy domów ukraińskich zrównano z ziemią a tysiące spółdzielni i czytelni ukraińskich zostały zdemolowane.

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Tageszeitung 21.XII, umieszcza mapkę Polski oraz pogranicza Niemiec, z oznaczeniem rozmieszczenia polskich dywizyj piechoty i kawalerji. Pismo alarmuje z powodu rzekomego niebezpieczeństwa, grożącego granicom niemieckim i twierdzi, iż „bezpieczeństwo Niemiec nigdy jeszcze nie było tak bardzo zagrożone", a to z tego powodu, że „Polska jest już absolutnie przygotowana do rozpoczęcia kroków wojennych".

Deutsche Allgemeine Zeitung 20.XII, zamieszcza mapki Francji, Anglji i St. Zjedn., na których w celach propagandy rewizjonistycznej został wydzielony pewien obszar kraju na wzór „polskiego korytarza". Pismo zapytuje: co uczyniłyby te państwa, gdyby posiadały podobny „korytarz?" W d. c. dziennik uwypukla trudności, jakie wynikają dla Niemiec z istniejącego stanu rzeczy, cytuje: „Nie czyń drugiemu, co tobie nie miło" i wyraża przekonanie, iż opublikowanie tych map „przemówi wreszcie do rozsądku każdego rozumnego człowieka". Niemcy wiedzą, iż w głębi sumienia każdy z tych odpowiedzialnych mężów stanu, do których skierowany jest ten oczywisty dowód niesprawiedliwości, jest przekonany o wielkiej krzywdzie, jaką uczyniono Niemcom. Nie chcą oni oczywiście zdradzać się ze swemi przekonaniami, lecz pod wpływem czasu — o tem Niemcy są przekonani — napewno nastąpi zmiana zapatrywań na tę kwestję.

Frankfurter Zeitung 19.XII, potępia ostro politykę rządu polskiego w stosunku do opozycji oraz do mniejszości narodowych i uzasadnia celowość ostatnich niemieckich not protestacyjnych. Niemcy wiedzą doskonale, — pisze dziennik — iż Liga Narodów wydaje swe decyzje opierając się nie na względach sprawiedliwości i humanitarności, lecz na politycznem ustosunkowaniu się jej członków. Obawy, iż Niemcy niewiele liczyć mogą na poparcie Anglji zdają się być całkowicie uzasadnione. W każdym jednak razie Liga Narodów będzie musiała zdecydować, czy w dalszym ciągu ma zamiar narażać na szwank swój, i tak podupadły, autorytet.

The Manchester Guardian 20.XII. Korespondent z Genewy podając streszczenie ostatniej noty niemieckiej w sprawie mniejszości, podkreśla, iż po raz pierwszy w historji traktatów mniejszościowych rząd niemiecki korzysta z praw członka Ligi Narodów i zwraca uwagę Ligi na pogwałcenie praw mniejszości zagwarantowanych traktatami. Poprzednie bowiem noty w tej sprawie opierały się na konwencji polsko-niemieckiej, obecna zaś opiera się na art. 12 traktatów mniejszościowych. Zdaniem korespondenta, wobec ostatniej noty pominięcie sprawy mniejszości na sesji styczniowej będzie niemożliwe.

The Times 20.XII. Korespondent z Berlina, donosząc o wręczeniu Lidze Narodów noty w sprawie mniejszości niemieckiej w Polsce, pisze, iż nota ta jest trzecią zkolei w ciągu jednego miesiąca i że akcja ta ma na celu wywołanie dyskusji na styczniowej sesji Rady Ligi. W dalszym ciągu korespondent daje streszczenie noty.

Danziger Beobachter 12.XII (organ Hitlera), wzywa do jaknajśpieszniejszej zmiany postanowienia Rady Ligi Narodów, oddającego Polsce prawo wojskowej ochrony Gdańska na wypadek niebezpieczeństwa. Uchwała ta, zdaniem pisma, wystawia Gdańsk na pastwę niecnych aspiracyj polskich. Pismo stara się wykazać, że powstanie „Korytarza" zawdzięcza Polska ignorancji Wilsona, kłamstwom delegacji polskiej w Paryżu oraz fałszowaniu danych statystycznych i map.

Prasa holenderska z 1—12.XII, poświęca szereg artykułów, w związku z notą niemiecką do Ligi Narodów, w sprawie „prześladowania przez Polskę mniejszości niemieckiej".

De Telegraaf, podkreśla, że gruntowne zajęcie się przez Radę Ligi Nar. skargą niemiecką jest przedewszystkiem pożądane z tego względu, iż wyjaśni się, czy Niemcy rzeczywiście mają na oku jedynie sprawę ochrony mniejszości niemieckiej, czy też powołują się na incydenty, ażeby argumentować na rzecz zwrotu Górnego Śląska.

Algemeen Handelsblad, zaznacza, że na styczniowej sesji Rady należy spodziewać się wielkiej dyskusji polsko-niemieckiej, a to dlatego, że, prawdopodobnie, i Polska będzie miała w pogotowiu listę skarg polskiej mniejszości na Górnym Śląsku. Dziennik wy-

dze, jaką uczyniono Niemcom. Nie chcą one oczywiście zgodzić się na zwrot przedmiotowy. [illegible] pod wpływem czasu — o tem Niemcy są przekonani — napewno nastąpi zmiana zapatrywań na tę kwestję.

Frankfurter Zeitung 15.XII. [illegible] ostro polityke rządu polskiego w stosunku do opozycji oraz do mniejszości narodowych i [illegible] ochronić [illegible] nich niemieckich [illegible] Niemcy wiedzą doskonale — pisze dziennik — że Liga Narodów wydaje swe decyzje opierając się nie na względach sprawiedliwości i humanitarności, lecz na politycznem ustosunkowaniu się jej członków. Obawy, że Niemcy niewiele liczyć mogą na poparcie Anglji zdają się być uzasadnione. W każdym [illegible] Liga Narodów będzie musiała [illegible] w dalszym ciągu [illegible] i tak pochopnie [illegible].

The Manchester Guardian 20.XII. [illegible] z Genewy [illegible] dotąd [illegible] w sprawie [illegible] W [illegible] wy [illegible] kodeksów [illegible] na [illegible] Narodów [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] za [illegible] do [illegible].

The Times 20.XII. [illegible] Narodów [illegible] w [illegible] w Polsce [illegible] [illegible] na [illegible] Ligi. W [illegible].

Berliner Tageblatt 17.XII. [illegible] do [illegible] Ligi Narodów [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible] Polska [illegible] w [illegible] nych i nie.

Prager Tagblatt [illegible] [illegible] w związku z [illegible] do Ligi Narodów, w sprawie [illegible] przez Polskę [illegible] niemieckiej.

Die Telegraaf [illegible] zajęcie się przez Radę Ligi Na [illegible] jest prze [illegible] dowodem [illegible] na to, iż [illegible] Niemcy [illegible] sprawę [illegible] nie [illegible] [illegible].

Algemeen Handelsblad [illegible] wyzna [illegible] Rady [illegible] [illegible] w Polsce [illegible] [illegible] [illegible] Polski [illegible] wy-

jędza — pisze autor — możemy mieć tylko fragmentaryczne wrażenie o Józefie Piłsudskim, lecz wystarczy ono, by zrozumieć, że jest on postacią, który nigdy nie działał z pobudek osobistych. Marszałek Piłsudski jasno wie, czego chce i umie wybierać środki do realizowania swych zamierzeń. Świętość jego granicy z porywczością, jest mądry jak wąż i gruchający jak gołąb, jeśli jest to potrzebne do osiągnięcia celu, który sobie wytknął. „Piłsudski walczył o Polskę i wygrał ją, a obecnie jedynem jego pragnieniem jest uczynić z Polski silne państwo, mogące polegać na sobie, szanowane a nawet badane w potrzach. Powinniśmy zdejmować kapelusz gdy myślimy o Piłsudskim. („We should doff our hats when we think of this man").

The Manchester Guardian 17.XII. umieszcza tekst petycji podpisanej przez 60 posłów z Labour Party i 2 z partji liberalnej, skierowanej do generalnego sekretarza Ligi Narodów, w sprawie spowodowania przez Radę traktatów mniejszościowych w stosunku do Ukraińców.

Izwiestja i *Prawda 18.XII.* ogłaszają w obszernem streszczeniu interpelację P. P. S. i innych stronnictw Centrolewu w sprawie traktowania uwięzionych w Brześciu posłów. „Prawda" zaznacza, iż informacja Brzesku została [illegible] w [illegible] [illegible] stanowisk [illegible] się [illegible] [illegible]. Wszystkie i [illegible] [illegible] ją informacje [illegible] w interpelacji [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] Ruchu.

Prawda 18.XII. [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Wschodniej [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] zostały [illegible].

POLSKA A NIEMCY

Deutsche Tageszeitung 21.XII. umieszcza mapkę [illegible] oraz [illegible] Niemiec z [illegible] nieszczenia polskich żywiołów i [illegible] [illegible] z powodu [illegible] sąsiedztwa, grożącego granicom [illegible] i [illegible] „bezpieczeństwo Niemiec nigdy jeszcze nie było tak bardzo zagrożone, a to z tego powodu, że Polska jest już absolutnie przygotowana do rozpoczęcia akcji wojennych".

Deutsche Allgemeine Zeitung 20.XII. umieszcza mapki Francji, Anglji i St. Zjedn., na których w całości [illegible] by [illegible] [illegible] wam obszar mapy [illegible] „polskiego korytarza". [illegible] na terytorium tego państwa, zdyby go [illegible] podobny „korytarz". W d. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Niemcy z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Niemcy [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

raża wątpliwość co do słuszności zarzutów niemieckich, stawianych Polsce.

De Maasbode, w koresp. z Berlina donosi, że naród niemiecki doprowadzony jest do ostateczności; pismo twierdzi, że „nadzwyczajna sesja Rady byłaby klapą bezpieczeństwa wobec rozgoryczenia i tak już zbyt podrażnionej opinji niemieckiej". „Taka sensacyjna sesja — pisze w d. c. koresp. — byłaby okazją gruntownego wypowiedzenia raz wreszcie, co przez podział Śląska zostało wytworzone i rzucenia nagromadzonego oburzenia w twarz twórców tego nieszczęścia w obecności przedstawicieli całego świata. Rząd niemiecki jednak na sesję taką nadzwyczajną się nie zdecydował, podając motywy, rzucające jasne światło na bezsilność narodu niemieckiego". Co się tyczy poruszenia sprawy skargi niemieckiej na styczniowej sesji Rady, to — zdaniem koresp. — skarga nie wywrze już wrażenia ze względu na jej nieaktualność.

POLSKA A LITWA.

Prasa litewska z 19.XII, podaje oficjalny wspólny komunikat delegacyj polskiej i litewskiej o niepomyślnem zakończeniu rokowań w Berlinie. Dzienniki opozycyjne komunikat ten zamieszczają p. n. „Rozdzwięki na polsko-litewskiej konferencji w Berlinie".

Rytas 19.XII, zamieszcza odpowiedź na dyskusyjny artykuł J. Gabrysa (referowany obszernie w „Przeglądzie" Nr. 277) o konieczności przyłączenia się Litwy do bloku państw antyrewizjonistycznych, a to wobec niebezpieczeństwa grożącego Litwie ze strony Niemiec. „Rytas" zaznacza, iż aczkolwiek zgadza się zasadniczo z poglądem Gabrysa, to jednak uważa, że obecnie Litwa powinna zadowolić się jedynie rolą bacznego widza, by móc w przyszłości wyciągnąć odpowiednie wnioski z sytuacji wytworzonej rewizjonistycznemi żądaniami Rzeszy. Co do przeciwstawienia się litewskich kół rządowych jakimkolwiek pertraktacjom z Polską, to — zdaniem „Rytasa" — stanowisko tych kół nie wytrzymuje krytyki, gdyż odzyskanie Wilna jest możliwe jedynie w drodze rokowań, nie zaś — jak to sądzą litewskie pisma urzędowe — w drodze wojny. Np. i obecne rokowania z Polską w Berlinie mają duże znaczenie polityczne, a to dlatego, iż mogą zyskać dla Litwy przychylność mieszkańców—Litwinów w Wileńszczyźnie, a to ze względu na zatroszczenie się o nich rządu litewskiego. Dziennik przeprowadza pogląd, że należy wykorzystać wszystkie drogi, mogące doprowadzić Litwę do odzyskania Wilna; już z tego choćby powodu nie należy unikać żadnych rokowań z Polską.

Rytas 19.XII, przytacza p. n. „ Polska propaganda w prasie węgierskiej" streszczenie polemiki, jaka toczyła się ostatnio w prasie węgierskiej o konieczności ostatecznego załatwienia kwestji wileńskiej. Tomasanyi w obsz. art., zamieszczonym przez „Nagy Magyar Orszag", dowodził, że nietylko Wilno, lecz i Kowno jest rdzennie polskiem miastem i że przeto nie może być mowy o zwróceniu Wilna Litwie, która „powinna być wdzięczna marsz. Piłsudskiemu, że nie rozpędził rządu litewskiego na cztery wiatry". Antylitewskie nastawienie prasy węgierskiej „Rytas" przypisuje intensywnej działalności towarzystwa jedności polsko - węgierskiej, które ma swój oddział również i w Wilnie.

Izwiestja 19.XII, omawiając przebieg rokowań polsko-litewskich w Berlinie zaznaczają, że polskie koła kierownicze są rozczarowane dotychczasowym wynikiem tych rokowań. Strona polska uskarża się, że delegacja litewska nie posiada odpowiednich pełnomocnictw, potrzebnych dla podpisania układów, projektowanych przez Polskę, co jest dowodem, że rząd litewski nie liczył się poważnie z konferencją berlińską i chciał jedynie zyskać na czasie. Sprawę wykorzystywania drogi wodnej po Niemnie delegacja litewska zaproponowała odroczyć do sesji Ligi Narodów w styczniu. Co się zaś tyczy sprawy ruchu granicznego delegacja litewska wysunęła dawny projekt Zauniusa o utworzeniu specjalnego organu z udziałem przedstawicieli państw neutralnych. Projekt ten delegacja polska w formie kategorycznej odrzuciła.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

MOCARSTWA A Z. S. R. R.
SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Izwiestja 19.XII, omawiając sytuację polityczną w Niemczech, zaznacza, że w związku z rozwiązaniem zagadnień polityki wewnętrnej w niemieckich kołach politycnych toczy się walka, co do dalszego kierunku polityki zagranicznej Niemiec. Pogorszenie się stosunków Niemiec z Francją, Polską a ostatnio i z Anglją wywołało nieoczekiwany poniekąd skutek. Z jednej strony pewne koła polityczne ujawniają tendencje w kierunku przyłączenia się Niemiec do bloku rewizjonistycznego przeciwników traktatu wersalskiego z tem, że do tego bloku miałby należeć ZSRR., z drugiej zaś strony zwiększają się prądy, które dążą do całkowitej orjentacji Niemiec na Zachód, celem uratowania idei zbliżenia niemiecko - francuskiego, chociażby za cenę wyrzeczenia się rosyjskiego atutu. Omawiając przemówienie ministra Curtiusa w Królewcu, „Izwiestja" wskazują, iż zwolennicy orjentacji zachodniej Niemiec szerzą iluzje, iż zagadnienie „korytarza" może być rozwiązane na korzyść Niemiec tylko przy pomocy Francji i Anglji. Koła te wykorzystują reagowanie opinji międzynarodowej na „teror stosowany przez władze polskie wobec mniejszości narodowych", aby udowodnić, że i Francja gotowa jest odgraniczyć się od Polski.

The Times i inne dzienniki londyńskie 19.XII. Korespondent z Rygi donosi o nowej instrukcji wysłanej przez Biuro Wykonawcze Międzynarodowych Związków Zawodowych do ich sekcyj w Londynie i Paryżu oraz innych miastach. Instrukcja ta zaleca utworzenie nowych podstaw agitacji pomiędzy brytyjskimi i francuskimi żołnierzami, marynarzami, inżynierami, lotnikami oraz robotnikami fabryk amunicji. Działalność ta ma mieć na celu systematyczną i aktywną obronę związku sowieckiego przed atakami imperjalizmu kapitalistycznego. Instrukcja zwraca uwagę na konieczność zaznajomienia robotników z pięcioletnim planem gospodarczym Sowietów i znaczeniem, jakie miałoby jego powodzenie.

[illegible] jak to [illegible] pisma wrado-[illegible] — wszystkie [illegible] robotników z [illegible] w Berlinie [illegible] a to [illegible] Litwy [illegible] [illegible] że [illegible] przygotowanego [illegible] Polskę.

Rygę 18.XII. przytacza [illegible] w [illegible] Kowno [illegible] wyjazdu [illegible] Litwie [illegible] „Lietuvos Žinios” [illegible] i [illegible] [illegible] rozmowy z Polską [illegible] Wilno [illegible] [illegible].

[illegible] 19.XII. [illegible] w Berlinie [illegible] [illegible] Polskę, co jest dowodem, że [illegible] konferencja [illegible] [illegible] jedynie [illegible] [illegible] Litwa [illegible] Projekt [illegible] kategorycznie od-[illegible].

[illegible]

ZAGADNIENIA OGÓLNE

[illegible] może być rozwiązane za korzyść Niemiec tylko przy pomocy Francji i Anglji. Koła te wykorzystują [illegible] opinji międzynarodowej na „teror stosowany przez władze polskie wobec mniejszości narodowych”, aby udowodnić, że i Francja gotowa jest odsunąć się od Polski.

The Times i inne dzienniki londyńskie 19.XII. Korespondent z Rygi donosi o nowej instrukcji wysłanej przez [illegible] Wykonawczy Międzynarodowych Związków Zawodowych do ich sekcyj w Londynie i Paryżu oraz [illegible] miastach. Instrukcja ta zaleca utworzenie [illegible] podstaw agitacji pomiędzy brytyjskimi i francuskimi żołnierzami, marynarzami, [illegible] oraz robotnikami fabryk amunicji. Działalność ta ma mieć na celu systematyczną i aktywną obronę związku sowieckiego przed atakami imperjalizmu kapitalistycznego. Instrukcja zwraca uwagę na konieczność zaznajomienia robotników z pięcioletnim planem gospodarczym Sowietów i znaczenie, jakie miałoby jego powodzenie.

[illegible] A S. S. R.
[illegible] SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

[illegible] 19.XII. [illegible] sytuacja polityczna w [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] Niemiec z Francją, Polską i z Anglją [illegible] punktów. Z jednej strony pewne koła polityczne usiłują [illegible] w Niemczech przyłączenie się Niemiec do bloku rewizjonistycznego [illegible] z tym, że do tego bloku mogłyby należeć ZSRR, [illegible] skąd [illegible] do całkowitej orjentacji [illegible] [illegible] [illegible] Ukrainie [illegible] [illegible], „lewicy” [illegible] zachodniej Niemiec [illegible].

The Morning Post 20.XII. Korespondent z Paryża donosi iż miał możność zaznajomienia się z programem politycznym t. zw. „sowieckiej demokracji". Program ten wyłonił się z pośród członków organizacyj spółdzielczych „jedynej socjalnej jednostki nie zduszonej przez Sowiety". Organizacje spółdzielcze zajmują stanowisko opozycyjne wobec polityki Stalina. Program ten opracowany jest w duchu powrotu do normalnego ustroju demokratycznego. Jednym z głównych punktów programu jest zaprzestanie prześladowania włościan i przywrócenia im tytułu własności prywatnej oraz wprowadzenie w życie zasady wolnego handlu.

Raboczaja Moskwa 17.XII, omawiając sytuację polityczną w Hiszpanji twierdzi, że w ostatnich tygodniach ruch rewolucyjny w Hiszpanji przybrał groźne rozmiary i że niemal we wszystkich większych miastach Hiszpanji miały miejsce wystąpienia rewolucyjne proletarjatu. Ruch ten rozwijał się pod kierownictwem komunistycznej partji w Hiszpanji, która usilnie pracuje nad przeistoczeniem poszczególnych strajków i wystąpień robotników w ogólny ruch rewolucyjny, skierowany nietylko przeciwko monarchji, lecz przeciwko władzy burżuazji. Jednocześnie z tym ruchem proletarjackim w Hiszpanji miały miejsce wystąpienia republikańskie oficerów i studentów, jednakże wystąpienia te nie mają nic wspólnego z ruchem proletarjatu hiszpańskiego. Wystąpienie lotników i oficerów z gen. Dellano na czele, było próbą dokonania przewrotu wojskowego i wprowadzenie w Hiszpanji pod pozorem republiki dyktatury wojskowo - faszystowskiej. Niepowodzenie tych wystąpień ani na chwilę nie powstrzyma rozwoju prawdziwego ruchu rewolucyjnego mas hiszpańskich, który jest kierowany przez partję komunistyczną. Niezadowolenie panujące w warstwach średniej i drobnej burżuazji znalazło swój wyraz w próbach dokonania buntu wojskowego. Inną drogą idą hiszpańskie masy proletarjackie, które szukają wyjścia z panującego wyzysku w zaciętych walkach klasowych i w obaleniu ustroju kapitalistycznego w rozmaitych jego przejawach.

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI.

L'Oeuvre 19.XII pisze, że p. p. Thoumyre, René Coty i Cautru, ustępując niespodzianie, popełnili właściwie mówiąc zdradę, albowiem postanowiwszy uprzednio być dobrymi republikanami, brali udział tak przy tworzeniu rządu przez Steega, redagowali z nim deklarację nowego rządu, a jednak w ostatniej chwili przed otwarciem posiedzenia parlamentu zgłosili dymisje pod pretekstem, że socjaliści będą głosowali za rządem, chociaż ci wcale się jeszcze nie wypowiedzieli.

Dziennik podnosi, że takiego manewru jeszcze nie notowano we Francji i w d. c. ostro go potępia. Należy zaliczyć na dobro parlamentu francuskiego, że tak wśród stronników, jak i wśród przeciwników wywołało to ogromny niesmak. Steeg mimo to wyszedł zwycięsko, otrzymał większość głosów i przed nim stoi otwarta droga do lojalnej współpracy z innymi grupami.

Journal des Débats 20.XII pisze, że Francuzi, budząc się następnego dnia po przedstawieniu się gabinetu Steega parlamentowi, spostrzegli, że coś się zmieniło w ich ojczyźnie. Są nawet niespokojni, że gabinet Steega jeszcze istnieje. Posiedzenie parlamentu było starannie przez kartelistów przygotowane, gdyż było to ich pierwsze ofenzywne wystąpienie od 1924 r. i jest to pewnego rodzaju rewolucja, o ile jest prawdą, że rewolucje polegają tylko na zmianie posiadaczy.

Na tem posiedzeniu święcili swój tryumf komitety masońskie, internacjonaliści Brianda, i porzesięborcy, zaniepokojeni aferą Oustric'a. Dziennik podkreśla, że rządy kartelistów sprzeciwiają się woli narodu i sprzeciwiają wynikom głosowania powszechnego, i ma nadzieję, że parlament, który teraz nie miał siły ich obalić, wkrótce to uczyni.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 17.XII, w obsz. art. wst., poświęconym 4-ej rocznicy przewrotu grudniowego, wytyka wady litewskich rządów parlamentarnych i przeciwstawia im obecne rządy narodowców, które — zdaniem dziennika — przyczyniły się do rozwoju wszystkich dziedzin politycznego i ekonomicznego życia kraju. Dziennik zaznacza, że rząd narodowców, oparty na nowej konstytucji, wydanej na podstawie dekretu prezydenta Smetony, wprowadza konstytucję w życie, ale stopniowo, wychodząc z założenia, że pośpiech nie jest wskazany, i że formy ustroju wielu państw, chcąc przystosować je do warunków danego kraju, tworzono przez setki lat.

Rytas 19.XII, w artykule, omawiającym podział studentów uniwersytetu litewskiego wg. warstw ludności, podkreśla, że większość studentów pochodzi z rodzin włościańskich. W d. c. dziennik wyraża niezadowolenie z powodu wielkiej ilości na uniwersytecie studentów - Żydów, których liczba wynosi 1027 na ogólną ilość studentów 3727. Dziennik zauważa, że jest to zjawiskiem nienormalnem, gdyż mniejszość żydowska, która na Litwie stanowi 7,1 proc. ogółu ludności, nie powinna na uniwersytecie posiadać 27,9 proc. ogółu studentów. Sytuacja, wytworzona na jedynej wyższej uczelni litewskiej wymaga — zdaniem dziennika — gruntownej reformy.

RÓŻNE.

Journal des Débats 19.XII, podaje artykuł o odbudowie bibljotek i muzeów w Polsce i omawia powołanie do życia Bibljoteki Narodowej obejmującej także znany księgozbiórZałuskich, odebrany Rosji, oraz otwarcie bibljoteki i muzeum Krasińskich. Autor pisze następnie o muzeum narodowem w Warszawie i o budowie dla niego gmachu.

L'Independance Belge 18.XII, podaje artykuł z 17.XII 1830 r. p. t. „Contre la Sainte Alliance. Journal d'un Provincial à Bruxelles", w którym obszernie omawia przebieg rewolucji w Polsce, ucieczkę ks. Konstantego i objęcie dowództwa przez gener. Chłopickiego. Z wiadomości, podawanych przez prasę ówczesną wynikało, iż powstanie polskie wybuchło z powodu tego, że Polacy nie chcieli bić się z Francuzami, do czego dążyła Rosja, główna podpora Świętego przymierza. Sytuacja zatem dla Belgji ułożyła się tak, że jej niepodległość zatryumfowała.

Druk. „KADRA", Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.